

Kazik, Gdy mam co chc

Bądź ze mną przez życie całe
A gdy zechcę to dłużej jeszcze trochę
Gdy w końcu posiadam twoje ciało
Za twoją duszę wezmę się całą
I gdy będę cię miał na własność całą
I znowu się będę miał za mało
Odwrócę się wtedy od ciebie dalej
Aby chwycić nowe ofiary
To jest tak, że gdy mam co chcę
Wtedy więcej chcę
Jeszcze
I ty też, gdy już masz co chcesz
Wtedy więcej chcesz
Jeszcze
Wysiąść z autobusu, gnoje, parobasy!
Nie przyjechaliście tu do nas na wczasy!
Kuuuuuuuurwaaaa!
Cieszysz się, że cię wywalę na kasę, a?
Kiedyś jumałem papierosy z TIRów
Dziś ubezpieczam uczciwych i bandytów
Kuuuuuuuurwaaaa!
Cele stawiam sobie takie, że aż głowa mała
To jest tak, że gdy mam co chcę
Wtedy więcej chcę
Jeszcze
I ty też, gdy już masz co chcesz
Wtedy więcej chcesz
Niż zjesz
Wyścig szczurów. To polega na tym, tego się nie czuje
Że się ciągle i ciągle z innymi porównuję
Ten jest gorszy, ten jest lepszy, ja między nimi
Więc to czuję się lepiej albo gorzej, to zależy
Konkurencja i ambicja bita powoduje
Zeżarłem swoje dzieci
I dobrze się z tym czuję
Dół gdy jestem gorszy, gdy lepszy to wesoły
Do szkoły, chodźmy do szkoły
To jest tak, że gdy mam co chcę
Wtedy więcej chcę
Jeszcze
I ty też, gdy już masz co chcesz
Wtedy więcej chcesz
Jeszcze
To jest tak, że gdy mam co chcę
Wtedy więcej chcę
Jeszcze
I ty też, gdy już masz co chcesz
Wtedy więcej chcesz
Niż zjesz
To jest tak, że gdy mam co chcę
Wtedy więcej chcę
Jeszcze
I ty też, gdy już masz co chcesz
Wtedy więcej chcesz
Niż zjesz
To jest tak, że gdy mam co chcę
Wtedy więcej chcę
Jeszcze
I ty też, gdy już masz co chcesz
Wtedy więcej chcesz
Niż zjesz
To jest tak, że gdy mam co chcę
Wtedy więcej chcę
Jeszcze
I ty też, gdy już masz co chcesz
Wtedy więcej chcesz
Jeszcze